

Czy szczepionki Pfizera samorozprzestrzeniają się?

1 maja 2021

Dokumenty firmy Pfizer, Johns Hopkins i innych omawiają możliwość „samorozprzestrzeniania” się szczepionek na COVID-19 na osoby nieszczepione, które miałyby kontakt z niedawno zaszczepioną osobą. [Raport z 2018 roku](#) opublikowany przez [Johns Hopkins Bloomberg School of Public Health's Center for Health Security](#) przedstawił pomysł użycia tego typu szczepionki do celowego rozprzestrzeniania jej na innych w celu „ochrony” przed chorobami.

W części zatytułowanej „Self-Spreading Vaccines” („Szczepionki samorozprzestrzeniające się”) dokument z Johnsa Hopkinsa stwierdza: „Szczepionki samorozprzestrzeniające się są genetycznie modyfikowane, aby przemieszczać się w populacjach tak jak choroby zakaźne, ale zamiast wywoływać choroby, zapewniają ochronę. Wizja jest taka, że niewielka liczba osób w populacji docelowej mogłaby zostać zaszczepiona, a szczep szczepionkowy krążyłby wtedy w populacji podobnie jak wirus chorobotwórczy, co skutkowałoby szybką i powszechną odpornością”.

W artykule przyznano, że wdrażanie szczepionek samorozprzestrzeniających się wiązałoby się z wyzwaniami, takimi jak „świadoma zgoda” i przeciwwskazania potencjalnie zagrażające życiu. „Wyzwania etyczne i regulacyjne związane ze świadomą zgodą oraz zapobieganiem i monitorowaniem zdarzeń niepożądanych byłyby krytycznymi wyzwaniami dla wdrożenia tego podejścia nawet w ekstremalnych przypadkach” – stwierdza dokument.

W raporcie Johnsa Hopkinsa zauważono również: „Istnieje niemałe ryzyko, że wirus szczepionkowy powróci do zjadliwości typu dzikiego, jak to czasami miało miejsce w przypadku

doustnej szczepionki przeciwko polio”.

Badanie bezpieczeństwa szczepionki na COVID-19 z placebo wykonane przez firmę Pfizer podobnie opisuje możliwość, że szczepionka może wywołać niepożądane skutki u osób pozostających w bliskim kontakcie z niedawno zaszczepionymi osobami. Jednak [w badaniu firmy Pfizer](#) samorozprzestrzenianie jest omawiane jako niezamierzona możliwość, która może spowodować szkody.

W sekcji „Narażenie zawodowe” badanie Pfizera wyjaśnia: „Narażenie zawodowe występuje, gdy dana osoba utrzymuje nieplanowany bezpośredni kontakt z osobą poddaną interwencji badawczej IB, co może, ale nie musi, prowadzić do wystąpienia zdarzenia niepożądanego. Takimi osobami mogą być lekarze, członkowie rodziny i inne osoby, które pełnią rolę w opiece nad uczestnikiem badania”. „Osoba poddana interwencji badawczej” IB, o której mowa, to osoba, która niedawno otrzymała szczepionkę Pfizera na COVID-19 w ramach badania, a „zdarzenie niepożądane” jest zdarzeniem niepożądanym lub złą reakcją.

Dokument ostrzega w części zatytułowanej „Ekspozycja podczas ciąży”, że jeśli „Członek rodziny, kobieta lub pracownik służby zdrowia zgłosi, że jest w ciąży po ekspozycji IB przez wdychanie lub kontakt z jego skórą”, ekspozycję należy zgłosić w ciągu 24 godzin.

Innym sposobem, w jaki ktoś może zostać narażony, jest sytuacja, w której „uczestnik płci męskiej, który jest w trakcie lub przerwał IB, naraża partnerkę przed poczęciem lub w jego pobliżu”.

Pfizer opisał nawet scenariusz, w którym „członek rodziny płci męskiej lub pracownik służby zdrowia, który był IB, przez inhalację lub kontakt skórny naraża swoją partnerkę przed lub mniej więcej w czasie poczęcia”.

Artykuł z września 2020 roku, napisany przez badacza Guya Reevesa i dr Filipy Lentzos, czołowego naukowca społecznego z Norwegii, został zatytułowany sarkastycznie: „Naukowcy pracują nad szczepionkami, które rozprzestrzeniają się jak choroba. Co może pójść nie tak?” ([„Scientists are working on vaccines that spread like a disease. What could possibly go wrong?”](#)).

W artykule Lentzos stawia pytanie: „Co by było, gdybyśmy zamiast organizować skomplikowane i wymagające dużej ilości zasobów kampanie szczepień ludzi przeciwko pojawiającym się chorobom zakaźnym, takim jak COVID-19, powstrzymali choroby odzwierzęce, które czasami przenoszą się ze zwierząt na ludzi u ich źródła?”. „Niewielka, ale rosnąca liczba naukowców uważa, że możliwe jest wykorzystanie samorozprzestrzeniających się właściwości wirusów i wykorzystanie ich do rozprzestrzeniania odporności zamiast chorób” – napisał Lentzos. Mówi, że naukowcy eksperymentowali z takimi samorozprzestrzeniającymi szczepionkami już od co najmniej 20 lat i że badania te przyciągnęły uwagę amerykańskiej armii.

Według Lentzosa, samorozprzestrzeniające się szczepionki mają swoje korzenie w wysiłkach na rzecz eksterminacji, których celem jest eliminacja populacji szkodników. [Australijscy naukowcy opisali rozprzestrzeniającą się wirusowo metodę antykoncepcji](#), która przejęła układ odpornościowy zakażonych zwierząt – w tym przypadku obcego gatunku myszy w Australii – i uniemożliwiła im posiadania potomstwa” – wyjaśnia artykuł.

Następnie artykuł przedstawia możliwe nikczemne zastosowania samorozprzestrzeniających się szczepionek. Na przykład: „Można zaprojektować wyzwalacze w wirusie, które powodują [dysfunkcję układu odpornościowego u zarażonych ludzi lub zwierząt](#), trochę tak, jak HIV robi to naturalnie. Lub możesz stworzyć wyzwalacze w wirusie, które powodują szkodliwą odpowiedź autoimmunologiczną, w której organizm zaczyna atakować własne zdrowe komórki i tkanki”.

Jednym z powodów, dla których wojsko jest zainteresowane tą technologią, jest to, że można ją wykorzystać do stworzenia niebezpiecznej broni biologicznej. Jednym z podanych przykładów jest szczepionka przeciwko płodności dla ludzi – [pomysł pojawił się w Project Coast w RPA.](#)

Obecnie dziesiątki tysięcy kobiet na całym świecie [zgłaszają nieprawidłowe cykle miesięczne, poronienia i inne problemy zdrowotne](#) po tym, jak znajdowały się w pobliżu niedawno zaszczepionych osób.

Czy są to oznaki, że obecne szczepionki na COVID-19 rozprzestrzeniają się i powodują niepożądane zdarzenia w niezaszczepionej populacji, a jeśli tak, to czy było to zamierzone czy przypadkowe?

Były wiceprezes i dyrektor naukowy firmy Pfizer, [dr Michael Yeadon, powiedział niedawno](#), że uważa, że „szczepionki „będą wykorzystywane do masowego ludobójstwa”. „Uważam, że jest całkowicie możliwe, że zostanie to wykorzystane do ludobójstwa na masową skalę” – powiedział.

Rozmawiając z reporterem „LifeSite News” Patrickiem Delaneyem, Yeadon powiedział: „Jeśli chcesz wprowadzić cechę, która może być szkodliwa, a nawet śmiertelna, możesz nawet dostroić ją tak, aby powiedzieć: „włożmy ją do jakiegoś genu, który spowoduje uszkodzenie wątroby przez okres dziewięciu miesięcy” lub spowodować niewydolność nerek, ale nie wcześniej, dopóki nie napotkasz tego specyficznego rodzaju organizmu [byłoby to całkiem możliwe]. Biotechnologia, szczerze mówiąc, daje nieograniczone możliwości zranienia lub zabicia miliardów ludzi”.

Źródło oryginalne: [Infowars.com](#)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](#)